


Monika Szamik

Katolicki Uniwersytet Jana Pawła II /
John Paul II Catholic University of Lublin

 <https://orcid.org/0000-0001-5674-3207>

„Raz cię ucieszy, a dziesięć zasmęci” Wizerunek kobiety w kalendarzach zamojskiego profesora Stanisława Niewieskiego z drugiej połowy wieku XVII

Summary

**“One time will make you happy, but ten times will make you sad”
The Image of a Woman in the Calendars of the Zamość Professor
Stanisław Niewieski from the Second Half of the 17th Century**

The aim of the article is to analyze the image of women in satirical epigrams from calendars written by Stanisław Niewieski (ca. 1645–1699), professor of physics, mathematics and medicine, rector of the Zamość Academy. His calendars are distinguished from others by the large number of short poems on social and moral themes, most of which concern women. Despite the growing interest in women’s issues, these texts have not yet been analyzed in terms of showing women in them. The article analyzes Niewieski’s texts, presents what content inspired his work, and compares it with other examples of Polish anti-woman satire of 17th century.

Keywords: calendar, woman, Stanisław Niewieski (ca. 1645–1699), Zamość Academy, Zamość, Old Polish literature



Streszczenie

Celem artykułu jest analiza wizerunku kobiety w satyrycznych epigramatach z kalendarzy autorstwa Stanisława Niewieskiego (ok. 1645–1699), profesora fizyki, matematyki i medycyny, rektora Akademii Zamojskiej. Kalendarze jego autorstwa wyróżniają się na tle innych dużą liczbą krótkich utworów wierszowanych o tematyce społeczno-obyczajowej, które w większości dotyczą kobiet. Mimo wzrostu zainteresowania tematyką kobiecą, teksty te nie były dotychczas analizowane pod kątem ukazania w nich kobiet. W artykule dokonano analizy tekstów Niewieskiego, zaprezentowano, jakimi treściami była inspirowana jego twórczość, a także porównano ją z innymi przykładami polskiej satyry antykobiecej XVII w.

Słowa kluczowe: kalendarz, kobieta, Stanisław Niewieski (ok. 1645–1699), Akademia Zamojska, Zamość, literatura staropolska

Kalendarze były jednymi z najbardziej dostępnych, a co za tym idzie najpopularniejszych wydawnictw książkowych w Rzeczypospolitej XVI–XVIII w. Zgodnie z definicją zaproponowaną przez Macieja Janika były to periodyczne publikacje, których głównym elementem składowym było kalendarium połączone z dodatkami tekstowymi dowolnej objętości, formy i treści¹. Wśród tych tekstów znajdowały się formułowane na podstawie wiedzy astrologicznej przepowiednie zwane prognostykami, panegiryki poświęcone ważnym postaciom ówczesnej Rzeczypospolitej, rocznicom i wydarzeniom z życia państwa, a także różnorodne treści pełniące funkcję informacyjno-popularyzatorską – porady gospodarskie i medyczne, informacje z zakresu historii, geografii, polityki czy religii. Almanachy powstawały w środowiskach zakonnych, akademickich, przede wszystkim Akademii Krakowskiej i Akademii Zamojskiej, a także w niezwiązanych z instytucjami tego typu ośrodkach drukarskich. Kierowane były do konkretnej grupy odbiorców – szlachty, mieszczan czy kobiet, co w znaczącym stopniu kształtowało treść konkretnego kalendarza². Tanie, łatwo dostępne i zaspokajające potrzebę zdobywania wiedzy o przyszłości, porad gospodarskich oraz swego rodzaju „rozrywki” zyskały dużą popularność wśród szlachty, oficjalistów dworskich oraz mieszczan, stając się często, ku niezadowoleniu ówczesnych moralistów i twórców literatury, jedynymi książkami obecnymi w szlacheckich czy mieszczańskich zbiorach. Almanachy stały się dla ich odbiorców jednym z podstawowych, a czasem najważniejszym źródłem wiedzy o świecie, kształtującym ich światopogląd i mentalność. Są zatem jednymi z niezwykle istotnych, a wciąż niedostatecznie rozpoznanych źródeł do dziejów społeczeństwa nowożytnej Rzeczypospolitej³.

¹ M. Janik, *Kalendarografia polska od XVI–XVIII wieku. Próba typologii*, [w:] *Kalendarze staropolskie*, red. I.M. Dacka-Górzyńska, J. Partyka, Warszawa 2013, s. 12.

² *Ibidem*, s. 21, 23–24, 30–37.

³ B. Rok, *Kalendarze staropolskie jako źródło historyczne*, [w:] *Świat kultury staropolskiej. Teksty źródłowe i studia*, red. idem, Toruń 2014, s. 129, 140–141.

Najważniejszym obok Krakowa ośrodkiem druku staropolskich kalendarzy był Zamość. Wydawanie ich rozpoczął w 1672 r. Stanisław Niewieski h. Nowina (ok. 1645–1699) – pochodzący ze średniozamożnej szlachty profesor i rektor Akademii Zamojskiej, gdzie wykładał fizykę, matematykę i medycynę, a o jego rozległych kontaktach i wiedzy świadczy m.in. prowadzenie korespondencji z astronomem Janem Heweliuszem (1611–1687). W swoich kalendarzach upowszechniał ówczesną wiedzę przyrodniczą i astrologiczną, dał się też poznać jako autor przysłów, satyrycznych epigramatów czy różnego rodzaju prognostyków. Miarą ich popularności, lecz także dystansu wobec tych przepowiedni było krążące po kraju powiedzenie „Nie zgadnie pan Niewieski, co zrobi Pan Niebieski”. Pierwszy z kalendarzy zamojski profesor wydał w Krakowie, kolejne do 1700 r. drukowane były w Zamościu. Działalność Niewieskiego kontynuował w XVIII w. jego syn Franciszek (zm. 1734), a następnie Tomasz Ormiński (zm. 1735) i Stanisław Duńczewski (1701–1767), którzy korzystali z wzorców wypracowanych przez pierwszego zamojskiego autora kalendarzy, przyjmując podobny układ publikacji, a także często powielając i cytując jego teksty, które wydane zostały w trzech zbiorach w 1695, 1698 i 1728 r.⁴ Świadczy to o dużym znaczeniu działalności Niewieskiego dla zamojskiego ośrodka wydawniczego. Pomimo tego jest ona nadal słabo rozpoznana. Aspekty literaturoznawcze czy językoznawcze jego tekstów badała m.in. Magdalena Piskała czy Halina Wiśniewska⁵. Kalendarze Niewieskiego wciąż są jednak mniej znane niż prace np. Stanisława Duńczewskiego, jednego z kontynuatorów jego twórczości, które analizował m.in. znawca staropolskich kalendarzy Bogdan Rok⁶. Na marginesie

⁴ A. Kędziora, *Kalendarze zamojskie*, Zamościopedia: <https://www.zamosciopedia.pl/index.php/kaa-kan/item/3744-kalendarze-zamojskie> (dostęp: 29 I 2024); idem, *Kalendarze Niewieskiego*, Zamościopedia: <https://www.zamosciopedia.pl/index.php/kaa-kan/item/5912-kalendarze-niewieskiego> (dostęp: 29 I 2024); idem, *Niewieski Stanisław (ok. 1649–1699) profesor i rektor Akademii Zamojskiej, autor i wydawca kalendarzy*, Zamościopedia: <https://www.zamosciopedia.pl/index.php/ne-nz/item/2832-niewieski-stanislaw-ok-1645-1699-profesor-i-rektor-akademii-zamojskiej-autor-i-wydawca-kalendarzy> (dostęp: 29 I 2024); B. Rok, *Staropolskie kalendarze profesorów zamojskich z przelotu XVII i XVIII wieku*, „Res Historica” 2005, t. XX, s. 174–177.

⁵ M. Piskała, *Z pogranicza literatury i kalendarza. Epigramatyczna twórczość Stanisława Niewieskiego na tle drobnych utworów i innych dodatków literackich zamieszczanych w kalendarzach w drugiej połowie XVII wieku*, [w:] *Kalendarze staropolskie...*, s. 87; H. Wiśniewska, *Przysłowia Stanisława Niewieskiego, profesora Akademii Zamojskiej (†1699)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio FF – Philologiae” 1989, t. VII, z. 2, s. 29–39.

⁶ B. Rok, *Kalendarze polskie czasów saskich*, Wrocław 1985; idem, *Rola kalendarzy Stanisława Duńczewskiego w kształtowaniu kultury polskiej XVIII wieku*, [w:] *Kalendarze staropolskie...*, s. 205–214; idem, *Panegiryczne dedykacje z kalendarzy S. Duńczewskiego. (Szlachetki ideał Sarmaty czasów saskich)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1975, t. XXX, nr 2, s. 343–351; idem, *Staropolskie kalendarze profesorów zamojskich...*, s. 173–180; idem, *Kalendarze staropolskie jako źródło historyczne...*, s. 135–136.

zainteresowania badaczy, w większości zajmujących się nie historią, a dziejami literatury, pozostawała dotychczas treść prac Niewieskiego. Strukturę i tematykę jego almanachów przedstawić można na przykładzie *Rzymskiego y Ruskiego kalendarza...* z 1692 r.⁷ Publikację otwierała informacja astrologiczna dotycząca układu księżyca i planet, wiadomości o porach wschodów i zachodów słońca oraz wspólnym dla wyznawców katolicyzmu i prawosławia terminie świąt wielkanocnych. Następną część stanowiło kalendarium – najpierw „kalendarz polski”, a po nim „stary albo ruski”, zawierające tabele z poszczególnymi miesiącami, imieniny oraz święta kościelne i krótkie utwory wierszowane nawiązujące do pór roku. Kolejnym elementem kalendarza był prognostyk z informacjami o układzie planet, zaćmieniach, przewidywaniami co do sytuacji większych miast Rzeczypospolitej, wojen, pogody w poszczególnych porach roku oraz urodzaju, a także terminarz większych jarmarków.

Istotnym elementem treści kalendarzy Niewieskiego, wyjątkowym na tle innych wydawnictw tego typu, są epigramaty, zwane także przez Helenę Wiśniewską fraszkami – drobne utwory wierszowane o satyrycznym, żartobliwym, a często także dydaktycznym charakterze, mające postać przysłów złożonych z krótkiego opisu sytuacji obyczajowej zakończonych puentą wyrażającą opinię autora na dany temat. Nie brak w nich typowych dla satyry przejawów, wyostreń i hiperbolizacji⁸. Utwory te były stałym elementem kalendarzy zamościanina. Zamieszczał je on w liczbie około 50 tekstów na druk. W odróżnieniu od innych tego typu wierszy nie dotyczyły one prezentowanych w almanachach treści prognostykarskich, wpływu czasu, porad gospodarskich czy zjawisk pogodowych, ale tematów społecznych i obyczajowych. Jako jedyny z twórców kalendarzy Niewieski wydał swoje teksty w odrębnym tomie w 1695⁹, a następnie w 1698 r. Później jego teksty opublikowano w 1728 r. w Zamościu oraz w 1736 r. w oficynie bazylianów w Supraślu, a także przedrukowywano w zamojskich kalendarzach i antologiach, takich jak *Żarty dowcipne dla rozrywki czytelnika z różnych autorów zebrane* z 1780 r.¹⁰ Na około

⁷ *Kalendarz świąt rocznych, y biegów niebieskich, z wyborem czasów y z aspektami. Na rok pański... / Przez M. Stanisława Niewieskiego sławney Akademicy krakowskiej Nauk wyzwolonych y filozofey doktorá, ku dobremu pospolitemu z uwagą wyrachowany*, Zamość 1691.

⁸ H. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 31; M. Piskała, *op. cit.*, s. 90. Według *Słownika języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego fraszka to lekki, żartobliwy utwór, zbliżony rodzajem do epigramatu. *Vide: Fraszka*, [w:] *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/fraszka;5428712.html> (dostęp: 31 I 2024). *Vide* też: J. Kusiak, *Niewieście portrety satyryczne. wybór z literatury barokowej*, [w:] *Per mulierem... Kobieta w dawnej Polsce – w średniowieczu i dobie staropolskiej*, red. K. Justyniarska-Chojak, S. Konarska-Zimnicka, Warszawa 2012, s. 139.

⁹ *Kalendarz świąt rocznych...*

¹⁰ M. Piskała, *op. cit.*, s. 93–95; H. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 31; J.X. Matczyński, *Żarty dowcipne dla rozrywki czytelnika z różnych autorów zebrane. Przydane są na końcu inne zabawne*

490 utworów wydanych w zbiorze *Rythmy abo wiersze Stanisława Niewieskiego [...] z iego kalędarzy przez 20 lat wydanych do roku 1695 zebrane* 191 dotyczy kobiet. Pozostałe tematy, jak np. łakomstwo czy obluda, są reprezentowane o wiele mniej licznie. Teksty dotyczące niewiast zawarte były zazwyczaj w części prognozyki poświęconej przepowiedniom o wpływie ciał niebieskich na życie człowieka. Można zaliczyć je do wyróżnianego przez literaturoznawców specyficznego nurtu anty-kobiecych satyr staropolskich. Tradycja tych tekstów sięga XVI w., kiedy pociąg kobiet do strojów, muzyki i zabawy oraz ich negatywny stosunek do małżeńskich obowiązków wywołał reakcję ówczesnych prozaików i poetów. Przykładami utworów z tego nurtu powstałych u styku renesansu i baroku są *Sejm niewieści* Marcina Bielskiego z 1585 r. czy teksty Bartosza Paprockiego, takie jak *Nauka rozmaitych filozofow około obierania żony jako też młodzieńcom jedni radzą drudzy też odradzają się ożenić, rozpowiedając im rozmaite przyczyny do tego, krotkim wirszem z łacińskiego języka na polski pilnie zebrana [...]* z 1602 r. W XVII w. satyry na temat niewiast tworzyli m.in. wojewoda poznański Krzysztof Opaliński czy Samuel ze Skrzypny Twardowski (1600–1661)¹¹. Mimo wzrastającego od lat zainteresowania problematyką kobiecą nie były one dotychczas analizowane przez historyków ani literaturoznawców. Być może przyczyną tego stanu rzeczy jest niski poziom literacki tych utworów oraz całych kalendarzy, dostrzegany zarówno przez ówczesnych moralistów, jak i współczesnych badaczy. Dla historyka są one jednak cenne tym bardziej, ponieważ pozwalają badać umysłowość słabiej wykształconej i rzadziej występującej w źródłach części społeczeństwa Rzeczypospolitej.

Niewieski podzielił fraszki dotyczące kobiet zgodnie z fazami ich życia, określanymi według miejsca zajmowanego w rodzinie, znacząco wpływającego na pozycję społeczną¹². Wyodrębnił więc utwory o pannach, mężatkach, wdowach oraz starych pannach, a także dwa dodatki – „o damach w pospolitości” i „konkluzje o damach”, zawierające wiersze o kobietach na wszystkich wymienionych wcześniej etapach życia. Analiza tekstów zamojskiego profesora pozwala odpowiedzieć na pytanie, jakie cechy, postawy i zachowania staropolskich kobiet były postrzegane jako

niektóre wiersze z rejestrem wszystkich żartów przez alfabet ułożonym w Warszawie, w drukarni nadwornej J.K. Mci 1780, Warszawa 1780; J.S. Niewieski, Gotowosc Rythmow Polskich w Każdy Materyi Rezonujących Y Do wszelkiego Dyskursu Służących / Przez Powazną Osobę Już Bogu zeszlą Dla Pospolitey wszystkich rozrywki, Nauki y Przestrogi Wystawiona [...], Zamość 1728; idem, Rythmy abo wiersze Stanisława Niewieskiego [...] z iego kalędarzy przez 20 lat wydanych do roku 1695 zebrane, item iest ieszcze przydatek rythmow ze czterech kalędarzy zebranych, ktorych w pierwszej nie było edycyey, bo się potym pisały [...], Zamość 1695.

¹¹ J. Kusiak, *op. cit.*, s. 139–142.

¹² *Vide*: M. Bogucka, *Białogłowa w dawnej Polsce. Kobieta w społeczeństwie polskim XVI–XVIII wieku na tle porównawczym*, Warszawa 1998, s. 34.

niepożądane i złe, a także w jaki sposób tworzył on w swoich kalendarzach nieprzychylny, satyryczny wizerunek kobiety. Szczególnie interesujące będzie przyjrzenie się temu, jak ukazywał niewiasty na różnych etapach życia – panny, stare panny, mężatki i wdowy, które przedstawiał najbardziej, a które najmniej korzystnie, a także jakie przywary uważał za wyjątkowo charakterystyczne dla poszczególnych grup kobiet. Istotne jest również ukazanie utworów Niewieskiego na tle innych staropolskich przysłów i satyr poświęconych kobietom i udzielenie odpowiedzi na pytanie skąd czerpał wzorce dla swoich tekstów, jak bardzo krytycznie i niechętnie – w porównaniu do innych twórców – oceniał przedstawicielki płci pięknej, a także na ile jego opinie odzwierciedlają ówczesny sposób myślenia o nich i ich powinnościach.

Wiersze o pannach, a więc kobietach wchodzących w dorosłość, były drugą co do liczebności grupą utworów o przedstawicielkach tej płci w zbiorze Niewieskiego. Liczą one 66 tekstów. Według ówczesnych obyczajów okres panieństwa był czasem wyboru drogi życia młodej dziewczyny, dokonywanego przez jej rodziców lub opiekunów. Najczęściej decydowano o małżeństwie córki, uważanym wówczas za najwłaściwszy człowiekowi stan życia, rzadziej wybierano drogę zakonną, przy czym w obu przypadkach osobiste pragnienia panny były kwestią drugorzędną. Czas panieństwa traktowano jako okres przygotowania do pełnienia roli żony i matki pod czujnym okiem własnej rodzicielki lub opiekunki. Od żon oczekiwano posłuszeństwa, pokory i pracowitości oraz umiejętności zarządzania gospodarstwem domowym, od panien wymagano zatem pilności w zdobywaniu umiejętności w tym właśnie zakresie¹³. Niewieski w swoich tekstach krytykował odmienną postawę – umiłowanie zabaw, zwłaszcza tańców i przechadzek w ogrodzie, oraz lenistwo. Zarzucał pannom, że przedkładają przyjemności nad modlitwę, a ich opiekunom doradzał wysyłanie krnąbrnych dziewcząt do klasztoru. Według Niewieskiego najlepiej, by młoda niewiasta spędzała większość czasu w rodzinnym domu, bowiem „warowniej zawsze myszy siedzieć w jamie”. Rodziców ostrzegał, by nie dali się zwieść udawanej cichości i pobożności – według niego liczne kobiety przy opiece udają cnotliwe, a pod jego nieobecność „sowizdrzaują”¹⁴. Zarzucał młodym pannom także brak pobożności – „wersik modlitwy, rozmów tyło troje” – przestrzegając, że niebo „nie da nic za nic”. Z tym zarzutem powiązane były utyskiwania na stosunek młodych kobiet do powołania zakonnego („mnistwa nie lubi temi czasy zgoła, ni dymu pszczoła”). Niewieski wielokrotnie narzekał, że panny „gonią za żeńskimi sprawami”, nie chcą wstępować do klasztorów, ponieważ „boją się spać same w celi” oraz żywią „niechęć do mnistwa jak Żydzi do smalcu”, zdecydowanie pragną małżeństwa

¹³ *Ibidem*, s. 36–37; A. Wyrobisz, *Staropolskie wzorce rodziny i kobiety – żony i matki*, „Przełęcz Historyczny” 1992, t. LXXXIII, z. 3, s. 406–407, 410.

¹⁴ S.J. Niewieski, *Rythmy abo wiersze Stanisława Niewieskiego...*, s. A4v, A5, A6r, A6v, Br, Bv.

(„na małżeństwo łakome ich duchy, by na miód muchy”) i jedyne, co jest w stanie skłonić je do życia zakonnego, to brak właściwego kandydata na męża¹⁵. Przedmiotem krytyki w tekstach Niewieskiego była też nadmierna pewność siebie i brak pokory, o czym pisał: „są złe dumne, nader bezpieczne” [śmiałe, odważne, beztroskie, poufałe, pewne – M.S.]¹⁶.

Jako że w okresie panieństwa wybór męża i przygotowanie do małżeństwa były kwestiami kluczowymi dla pań i ich rodzin, sprawy damsko-męskie były szczególnie często poruszane przez zamościanina. Obok wyrażonej tylko kilkukrotnie krytyki niechęci części pań do małżeństwa przeważa u niego narzekanie na zmienność w uczuciach, „omyłne afekty”, które tłumaczył „humorami zależnymi od księżycy”¹⁷. W licznych utworach żartował z pogoni pań za zamążpójściem, której uleganie miało być silniejsze od nich samych. Krytykował nadmierną inicjatywę dziewcząt w poszukiwaniu małżonka lub zwracaniu na siebie uwagi potencjalnego kandydata, pisząc, że „towar sam szuka kupca”. Wyśmiewał rosnącą z wiekiem determinację czy wręcz desperację w zabieganiu o uwagę mężczyzn, czym szczególnie miały grzeszyć panny dobiegające trzydziestego roku życia. Często miała temu towarzyszyć rywalizacja kilku kobiet o względy jednego kawalera, co Niewieski komentował: „Kłóć się kury o koguta”. Krytykował także oglądanie się za mężczyznami, szczególnie w kościele, oraz umizgi, którym sprzyjało picie alkoholu w czasie przedkładanych ponad inne zajęcia zabaw. Nieodłącznym elementem zabiegów o względy płci przeciwnej była wzmozona troska o urodę, przejawiająca się częstszym myciem, używaniem „farb”, a więc najprawdopodobniej różu i bielidla, oraz układaniem wymyślnych, zwracających uwagę fryzur, często dekorowanych piórami („przyprawiają czuby do czoła”, „wianki zamieniły na czubate wiechy”), czy zażywaniem rozmaitych wódek i ziół na poprawę urody¹⁸. Z właściwą sobie pobłażliwością Niewieski zauważał, że nawet tak intensywne starania o piękniejszy wygląd nie usuną nieodwracalnych defektów:

Daremne farby, mydła y krynice,
Kiedy z natury dano szpetne lice.
Niepomoże im y malarska glina,
Trudno (jak mówią) wybielić murzyna¹⁹.

¹⁵ *Ibidem*, s. A4v, A6r, A6v, A7, A7v, Bv.

¹⁶ *Ibidem*, s. Bv.

¹⁷ *Ibidem*, s. A4r, A6r, Br.

¹⁸ *Ibidem*, s. A4r, A4v, A5v, A7v, Br, B8v, C3r.

¹⁹ *Ibidem*, s. A7v.

Osobiste uczucia w czasach nowożytnych zazwyczaj schodziły na dalszy plan ze względu na sprawy posagu, którego wysokość często była głównym argumentem za lub przeciw małżeństwu z konkretną niewiastą. Zgodnie z ówczesnymi obyczajami należało wybierać kandydata na małżonka spośród osób równych sobie stanem i majątkiem²⁰. W swoich fraszkach Niewieski zwracał uwagę na to, że uroda, animusz, poczucie humoru, osobiste marzenia i emocje mogą przesłonić względy zdroworozsądkowe i praktyczne, takie jak wysokość posagu. Tłumaczył, że jest on ważniejszy i zainteresowanie kobietą powinno być od niego uzależnione – „któż kuropatwę lubi bez saporu” [pachnącej przyprawy do potraw – M.S.]. Ostrzegał przed kobietami szczególnie dbającymi o urodę i ubiór – według niego czynią to zwłaszcza niewiasty ubogie, niskiego pochodzenia, po to, by zwabić i omamić potencjalnego kandydata na męża. Doradzał też, by nie wybierać na żonę wdowy, szczególnie w podeszłym wieku („gdy młody weźmie starą, on jej aniołem, ona mu poczwarą”), zwracać większą uwagę na cnotliwość, gospodarność i pracowitość potencjalnej żony niż na pochodzenie czy urodę, choć i ta nie była całkiem bez znaczenia – według Niewieskiego należało też unikać „baby sucherlawej”, ponieważ jest jak „mięso wędzone”. Autor doradzał też, by unikać kobiet mających opinię zmiennych i konfliktowych, ulegających nadmiernie „humorom”. W wyrażanych we fraszkach poglądach twórca kalendarzy był zgodny z obowiązującymi w epoce wzorcami i przekonaniem. Podobne opinie co do np. równości majątku i stanu w małżeństwie prezentował inny autor satyr, wojewoda poznański Krzysztof Opaliński (1605–1655)²¹.

Najwięcej, bo aż 76 utworów zamościanin poświęcił mężatkom. Przed ich analizą warto przywołać cechy idealnej żony czasów staropolskich. Miała być pracowita, cicha, posłuszna mężowi, nie przysparzać mu zmartwień, dbać o dzieci, czeladź, posiłki na stole i porządek w domu. Konieczność posłuszeństwa czy wręcz podporządkowania się mężczyźnie moralistcy tacy jak np. Piotr Skarga uzasadniali popularnym wówczas poglądem, jakoby kobieta miała mniejsze zdolności umysłowe niż mężczyzna oraz jej słabszymi siłami fizycznymi²². Niewieski często krytykował w kalendarzach różnego typu odejścia od obowiązujących w epoce wzorców. Gdyby zapomnieć o satyrycznym charakterze jego tekstów, można by pomyśleć, że widział małżeństwo jako nieustające pasmo utrapień powodowanych oczywiście tylko przez kobietę, która „raz cię ucieszy, a dziesięć zasmęci”²³. Kłopoty czekały na mężczyznę już od początku związku – mógł je powodować tak młody wiek żony,

²⁰ A. Wyrobisz, *op. cit.*, s. 408; M. Bogucka, *op. cit.*, s. 36.

²¹ S.J. Niewieski, *Rythmy abo wiersze Stanisława Niewieskiego...*, s. A4v, A5r, A6v, A7r, A7v, Br, Bv, B7v, F3v, C3v, C4v, C5r, C5v, F7v, F8r, F8v; A. Wyrobisz, *op. cit.*, s. 408–410.

²² A. Wyrobisz, *op. cit.*, s. 410–416.

²³ S.J. Niewieski, *Rythmy abo wiersze Stanisława Niewieskiego...*, s. B3v.

i przez to jej niedobranie ze starszym mężem, jak i różnica wieku między młodszym mężczyzną a starszą niewiastą, np. wdową („on jej aniołem, ona mu poczwara”). Niewieski doradzał, by już na początku związku trzymać żonę „na wodzy”, podporządkować sobie, tak by strzegła się narowów. Szczególnie dotyczyło to młodych małżonek. W przeciwnym razie mogłyby się stać zbyt uparta i zaczęłyby wyrażać głośno swoje zdanie. Często komentowanym przez Niewieskiego problemem była nagła zmiana zachowania kobiety po ślubie, ujawnienie się jej złych nawyków i wad („z lilii stały się pokrzywy”). Przestrzegał, że szczególnie grozi to w przypadkach, gdy podobne trudności sprawia matka dziewczyny. Największym problemem miała być konfliktowość i nadmierne uleganie emocjom przez kobietę, brak pokory, poszanowania małżonka oraz nazbyt częste wyrażanie przez nią własnego zdania, a także gadatliwość („przestronna gęba”). Często w dość mocnych słowach podkreślał brak pokory u żon i podsuwał pomysły, jak sobie z nim poradzić – jeśli kobieta ma „swoje muchy”, należało według Niewieskiego „zażyć trzepaczki”, „bodaj przepadły takie obyczaje, gdy żona męża gromi, fuka, łaje”, niewiasty są „jak osy”, „brykają i kwikają”, „trzeszczą i gdaczą, mając złe narowy”, mają „mózg suczy i kości”. Według autora klótnia zawsze powinna kończyć się zwycięstwem męża, gdyż „szpetnie, gdy kokosz kura za łeb wodzi”²⁴. W przypadku zbyt pewnych siebie żon zamojski autor doradzał stosowanie kar cielesnych:

Tak druga w swoim kocha się uporze,
Że niedba chociaż grzbiet jej Mąż wyorze
Wątpię, byś taką naprawił, nieboże
Zaciętej szkapie y bicz nie pomoże²⁵.

Problemom z uległością żon zgodnie z ówczesnymi poglądami mogło sprzyjać także zdobywanie wiedzy, a nawet czytanie Biblii, grożące utratą właściwej niewieście pokory i cichości. Niewieski narzekał też na kobiece „humory”, które są w stanie „wysuszyć mężowi mózg”, zarzucał niewiastom, że gniewają się na mężów bez powodu i praktycznie nieustannie, więc ostrzegał: „zła przed południem, zła i o niesporze, nie kupuj nigdy, mówią, lisa w worze”. Przestrzegał też, że zachcianki kobiet często bywają kosztowne i przy braku rozsądku z ich strony mogą spowodować problemy finansowe. Innym problemem miało być zaniedbywanie domu pod nieobecność męża, a także lenistwo, brak gospodarności, doprowadzający do strat w majątku, a nawet odciąganie małżonka od pracy, by sobie z nim „pofolgować” lub, z drugiej strony, niechęć młodych mężatek do „małżeńskich prac”. Zamościanin krytykował także kobiece gadulstwo, porównując nazbyt rozmowne niewiasty do

²⁴ *Ibidem*, s. B2r, B2v, B3r, B3v, B4v, B5r, B5v, B6r, B6v, C4v, C5r, F4r, F5v, F5r, F6r, F7v.

²⁵ *Ibidem*, s. B3v.

„grzechotki nad głową”, która „językiem mieli i pytluje”, a przecież „to kur powinien mówić, a nie kokosz”. Szczególnymi kłopotami groziło odradzane przez Niewieskiego małżeństwo z wdową, zwłaszcza w podeszłym wieku, dużo starszą od małżonka. Miało ono grozić lekceważeniem mężczyzny przez żonę oraz spowodowanym prze wagą wieku brakiem uległości wobec niego. Zniechęcał więc do niego, eksponując defekty urody starszych kobiet – „łamie ją goździec, oczy gniją obie”, „pofałdowane wały, kopeć przyrodzony”, „baba smutna, gnuśna, plugawa”, a to wszystko miało być karą za pogardzanie mężczyznami w młodości. Wyśmiewał małżeństwa z wdowami, pisząc, że „są przechodzone”, a kto się z nimi żeni, ten bierze „cudze ogryzki”. Z drugiej strony wyrażał przekonanie, że korzyści płynące z małżeństwa z bogatą wdową są warte nawet tego, by się jej podporządkować²⁶.

Sześć utworów zamojski profesor poświęcił starym pannom. Jako że małżeństwo traktowano wówczas jako najbardziej podobający się Bogu stan, a zawarcie go jako obowiązek każdego człowieka, na stare panny patrzono wyjątkowo nieprzychylnie²⁷. Staropanieństwo przedstawiano jako powód do wstydu, problem dla rodziny, która musiała zapewnić niezamężnej kobiecie utrzymanie, potwierdzenie defektów umysłu i urody, trudnego charakteru, dziwactw i narowów niewiasty („kwaśno patrzy, kaszle, łaje”). Niewieski eksponował w swych tekstach zbyt podeszły na zawarcie małżeństwa wiek, defekty urody nieudolnie maskowane przez stare panny starające się o zamążpójście, które porównywał do „starego śmierdzącego grzyba”, pojawiające się schorzenia oraz główne przyczyny staropanieństwa – nadmierne wybrzydzenie i brak posłuszeństwa rodzinie²⁸.

W 13 utworach poświęconych „damom w pospolitości” Niewieski powtarzał w większości swoje zarzuty dotyczące niewieścich humorów oraz gadulstwa. Podjął tam także temat kobiecego pijaństwa, krytykując sytuacje, w których żona narzeka, że mąż pije z gościem, a sama „nie leje za ucho”, po czym wywołuje kłótnie, a na dodatek staje się nadmiernie gadatliwa i może zdradzać powierzone jej sekrety. Zarzucał kobietom hipokryzję, pisząc, że przy ludziach udają niechęć do alkoholu, zaś po kryjomu piją bez umiaru – „niejedna zażywa likworu od rana do niesporu”²⁹.

Wizerunek kobiety w kalendarzach Stanisława Niewieskiego jest zdecydowanie negatywny, nie brak krytyki wielu cech i zachowań, wyśmiewania wad, często dość mocnych porównań inspirowanych światem zwierząt. Próżno szukać tam pozytywnych opinii na temat płci pięknej. Za przywary charakterystyczne dla wszystkich niewiast Niewieski uważał przede wszystkim uleganie „humorom”, brak pokory

²⁶ *Ibidem*, s. B6v, B7r, B7v, C4v, C5r, F6v.

²⁷ A. Wyrobisz, *op. cit.*, s. 406–408.

²⁸ S.J. Niewieski, *Rythmy abo wiersze Stanisława Niewieskiego...*, s. B8r, Cr, Cv, C2r.

²⁹ *Ibidem*, s. C2v, C3r, F4v.

i uległości, nieposłuszeństwo rodzicom, opiekunom lub mężowi, gadulstwo, frywolność. Kobietom starającym się o zamążpójście, czy to pierwsze, czy powtórne, zarzucał próżność i nadmierne skupienie na dbałości o urodę. Panny grzeszyły lenistwem, słabą pobożnością, pogonią za zabawami i przyjemnościami, zwracaniem na siebie uwagi mężczyzn i niewłaściwą dobrze wychowanej niewieście bezpośredniością w kontaktach z płcią przeciwną. Najwięcej miejsca poświęcił mężatkom i ich nieposłuszeństwu, konfliktowości, brakowi pokory, lenistwu, przyczynianiu się do problemów majątkowych męża. Zwraca uwagę zupełne pominięcie w satyrach tak ważnej wówczas kwestii, jaką było posiadanie i obowiązek wychowania potomstwa, najlepiej jak najliczniejszego. Starym pannom wypominał nadmierne wybrzydzenie oraz brak posłuszeństwa rodzinie, który w jego opinii miał doprowadzić je do pozostawiania w tym pogardzanym stanie, zaś wdowy kojarzył z chorobami, nieodłącznością, brzydotą i brakiem posłuszeństwa wobec męża, o ile decydowały się na powtórne małżeństwo. Wydaje się, że najbardziej krytyczny był wobec pańien i mężatek, najmniej zaś wobec wdów i starych pańien, przy czym należy pamiętać, że dwóm ostatnim grupom poświęcił najmniej utworów. Zastanawiać może fakt, że tak niewiele satyr poświęcono starym pannom, które, biorąc pod uwagę obyczajowość staropolską, wydawać by się mogły trafnym celem drwin i przytyków – chętnie przypisywano im różne wady i niedostatki urody, umysłu czy charakteru. Można przypuszczać, że skupienie się Niewieskiego na tematach związanych z pannami i mężatkami wynikało z zapotrzebowania na utwory im poświęcone wśród odbiorców jego kalendarzy. Występujące w nich treści, takie jak spisy jarmarków, przepowiednie wojny, pokoju, pogody, wydarzeń w miastach czy porady gospodarskie, sugerują, że adresowane były one do mężczyzn wywodzących się z mieszczaństwa i szlachty. Większość z nich zapewne była na etapie poszukiwania małżonki czy już żyła w małżeństwie, toteż zapewne poszukiwano treści odzwierciedlających w jakiś sposób, także satyryczny, własne doświadczenia. Wiadomo też, że kwestia poczytności kalendarzy oraz powiązanych z nią dochodów z ich wydawania była ważna dla twórców tego typu literatury. Widocznie satyry na kobiety przyjęły się dobrze wśród czytelników kalendarzy, a być może stały się nawet znakiem rozpoznawczym twórczości epigramatycznej Niewieskiego. Zwykło się podkreślać, że kalendarze w dużym stopniu kształtowały poglądy i mentalność swych odbiorców, z drugiej jednak strony należy zauważyć, że ich potrzeby zapewne wpływały na dobór treści przez autorów. Dotyczyło to nie tylko dodatków popularyzujących wiedzę czy informacyjnych, ale także mających zapewnić swego rodzaju rozrywkę czy w dowcipny sposób przekazać pewną „naukę” czytelnikom, a do tych bez wątpienia zaliczają się utwory satyryczne.

Po analizie nasuwać się może pytanie, czy treści z kalendarzy są odzwierciedleniem własnych, subiektywnych doświadczeń Niewieskiego. Czy był on zawziętym mizoginem i czy za tą postawą stały jego własne przeżycia? O samym jego małżeństwie brak bliższych informacji, przede wszystkim jednak należy pamiętać, że jego epigramaty są źródłem literackim, a więc tworzonym w określonej konwencji. Satyra zakładała przejawianie ułomności ludzkich i uwypuklenie, ośmieszenie negatywnych cech, miała zaskakiwać, bawić czy pouczać czytelnika. W tym też kluczu należy czytać teksty Niewieskiego. Trudno uważać je za wyraz jego własnych poglądów, ale ogólnie przyjętych w epoce przekonań już tak. Warto jednak postawić pytanie o źródła inspiracji zamojskiego epigramatysty, indywidualne cechy jego tekstów oraz ich porównanie z innymi treściami tego typu.

Niewieski często zaznaczał, że dane przysłowie zasłyszał („mówią”, „jak mówią”, „powiadają”). Widać w tym wpływy twórczości profesora Akademii Zamojskiej, wybitnego autora fraszek i humanisty, Szymona Szymonowica czy słownikarza Jana Mączyńskiego, którzy przytaczali porzekadła w podobny sposób. W tekstach zamościanina widoczne są też wpływy *Sielanek* Szymonowica, wydanych w 1618 r. *Przypowieści* Salomona Rysińskiego, kalwina związanego z dworem Radziwiłłów, czy opublikowanego w 1632 r. *Adagio* Grzegorza Knapskiego, jezuitę i słownikarza – dzieła zawierającego sentencje greckie i łacińskie oraz ich polskie odpowiedniki. Zamojski profesor korzystał więc z innych dzieł oraz zbiorów przysłów, choć niektóre powiedzenia ułożył samodzielnie³⁰.

Według B. Roka Stanisław Niewieski i jego syn Franciszek byli w swych kalendarzach bardzo niechętni kobietom i na tle innych wyróżniali się negatywnym podejściem do płci pięknej. Szczególnie dzisiejszemu czytelnikowi porównania stosowane przez Niewieskiego wydać się mogą poniżające czy wręcz dehumanizujące, zezwierzęcające kobietę. Znowu należy pamiętać o charakterze obyczajowości staropolskiej oraz konwencji utworów satyrycznych. Czy na tle innych twórców staropolskich piszących satyrę o kobietach Niewieski jest aż tak surowym ich krytykiem? Podobnie jak Bartosz Paprocki, Krzysztof Opaliński czy Samuel Twardowski wspominał niewiastom gadulstwo, słaby rozum, nadmierną troskę o urodę, próżność, konfliktowość, upór, rozrzutność, pozorną pobożność czy brak posłuszeństwa mężowi, a mężczyznom doradzał, jak wymienieni autorzy, stosowanie kar cielesnych. Porównując przykłady twórczości Niewieskiego i wymienionych autorów, można zauważyć, że w przeciwieństwie do nich zamościanin stronił od poruszania tematu rozwiązłości, niewierności małżeńskiej, dzieciobójstwa i mężobójstwa, unikał wulgarnych słów i bezpośrednich nawiązań do sfery miłości erotycznej. Krytykując udział młodych panien w tańcach, poprzestawał na uwagach na temat szkodliwości

³⁰ H. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 30, 32–34.

przebywania poza domem i zbytnej śmiałości wobec mężczyzn, tymczasem Twardowski wprost utyskiwał, że „taniec znakiem i obrazem aktu wenerzyznego”. W tekstach Opalińskiego nie brakło z kolei jawnych i mocnych w doborze przykładów kpin ze zrad czy cięż pozamałżeńskich. Wobec takiej twórczości utwory Niewieskiego wydają się dość łagodne, a Wiśniewska nazywa je nawet eleganckimi. Słusznie zauważa, że brak w ich niecenzuralnych słów, obscenicznych czy dwuznacznych żartów. Zapewne na unikanie przez niego takich zabiegów w twórczości wpływ miało piastowanie przez niego stanowiska profesora i rektora, a także fakt, że drukował swoje teksty w drukarni podlegającej Akademii Zamojskiej, która z kolei pozostawała pod ciągłym nadzorem kapituły zamojskiej oraz biskupa chełmskiego, będącego wielkim kanclerzem zamojskiej uczelni³¹.

Mimo słabego poziomu literackiego fraszek z kalendarzy Niewieskiego oraz tego, że nie wolno traktować ich całkowicie dosłownie, należy podkreślić, że pokazują one, jakie cechy kobiece były krytykowane, a także jakie zachowania i postawy niewiast powodowały gniew czy irytację mężczyzn. Utwory Niewieskiego są również obrazem ówczesnego męskiego poczucia humoru, pokazują w jaki sposób wyśmiewano i do czego porównywano przywary i postępowanie uważane za złe. Analiza tekstów na temat kobiet z kalendarzy zamojskiego profesora pokazuje, że utwory tego typu, mimo miernej wartości literackiej, są interesującym źródłem do poznawania umysłowości, światopoglądu społeczeństwa Rzeczypospolitej, szczególnie jego męskiej części. Uwypukla ona też wątki społeczno-obyczajowe, dotychczas rzadko poruszane przez badaczy kalendarzy staropolskich.

Bibliografia (Bibliography)

Źródła drukowane

Matczyński J.X., *Żarty dowcipne dla rozrywki czytelnika z różnych autorów zebrane. Przydane są na końcu inne zabawne niektóre wiersze z rejestrem wszystkich żartów przez alfabet ułożonym w Warszawie, w drukarni nadworney J.K. Mci 1780*, Warszawa 1780.

Niewieski J.S., *Gotowosc Rytmow Polskich w Každy Materyi Rezonuiących Y Do wszelkiego Dyskursu Służących / Przez Powazną Osobę Już Bogu zeszlą Dla Pospolitey wszystkich rozrywki, Nauki y Przestrogı Wystawiona [...]*, Zamość 1728.

³¹ *Ibidem*, s. 35; B. Rok, *Kalendarze staropolskie jako źródło historyczne...*, s. 137; B. Stuchlik-Surowiak, *Obraz małżeństwa w „antyfeministycznych” utworach Bartosza Paprockiego na tle obyczajowych, religijnych oraz literackich zjawisk XVI i pierwszej połowy XVII wieku*, Katowice 2016, s. 253–255, 257–258, 263, 266, 270–271, 277, 280; J. Kusiak, *op. cit.*, s. 141–148.

Niewieski J.S., *Kalendarz świąt rocznych, y biegów niebieskich, z wyborem czasów y z aspektami. Na rok pański ... / Przez M. Stanisława Niewieskiego sławney Akademiei krakowskiej Nauk wyzwolonych y filozofey doktorá, ku dobremu pospolitemu z uwagą wyrachowany*, Zamość 1691.

Niewieski J.S., *Rythmy abo wiersze Stanisława Niewieskiego [...] z iego kalędarzy przez 20 lat wydanych do roku 1695 zebrane, item iest ieszcze przydatek rytmow ze czterech kalędarzy zebranych, ktorych w pierwszy nie było edycyey, bo się potym pisały [...]*, Zamość 1695.

Opracowania

Bogucka M., *Białogłowa w dawnej Polsce. Kobieta w społeczeństwie polskim XVI–XVIII wieku na tle porównawczym*, Warszawa 1998.

Janik M., *Kalendarografia polska od XVI–XVIII wieku. Próba typologii*, [w:] *Kalendarze staropolskie*, red. I.M. Dacka-Górzyńska, J. Partyka, Warszawa 2013, s. 9–53.

Kusiak J., *Niewieście portrety satyryczne. wybór z literatury barokowej*, [w:] *Per mulierem... Kobieta w dawnej Polsce – w średniowieczu i dobie staropolskiej*, red. K. Justyniarska-Chojak, S. Konarska-Zimnicka, Warszawa 2012, s. 139–150.

Piskała M., *Z pogranicza literatury i kalendarza. Epigramatyczna twórczość Stanisława Niewieskiego na tle drobnych utworów i innych dodatków literackich zamieszczanych w kalendarzach w drugiej połowie XVII wieku*, [w:] *Kalendarze staropolskie*, red. I.M. Dacka-Górzyńska, J. Partyka, Warszawa 2013, s. 87–100.

Rok B., *Kalendarze polskie czasów saskich*, Wrocław 1985.

Rok B., *Kalendarze staropolskie jako źródło historyczne*, [w:] *Świat kultury staropolskiej. Teksty źródłowe i studia*, red. B. Rok, Toruń 2014, s. 127–154.

Rok B., *Panegiryczne dedykacje z kalendarzy S. Duńczewskiego. (Szlachecki ideał Sarmaty czasów saskich)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1975, t. XXX, nr 2, s. 343–351.

Rok B., *Rola kalendarzy Stanisława Duńczewskiego w kształtowaniu kultury polskiej XVIII wieku*, [w:] *Kalendarze staropolskie*, red. I.M. Dacka-Górzyńska, J. Partyka, Warszawa 2013, s. 205–214.

Rok B., *Staropolskie kalendarze profesorów zamojskich z przelomu XVII i XVIII wieku*, „Res Historica” 2005, t. XX, s. 173–180.

Stuchlik-Surowiak B., *Obraz małżeństwa w „antyfeministycznych” utworach Bartosza Paprockiego na tle obyczajowych, religijnych oraz literackich zjawisk XVI i pierwszej połowy XVII wieku*, Katowice 2016.

Wiśniewska H., *Przysłowia Stanisława Niewieskiego, profesora Akademii Zamojskiej (†1699)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio FF – Philologiae” 1989, t. VII, z. 2, s. 29–39.

Wyrobisz A., *Staropolskie wzorce rodziny i kobiety – żony i matki*, „Przegląd Historyczny” 1992, t. LXXXIII, z. 3, s. 405–421.

Netografia

Doroszewski W., *Fraszka*, [w:] *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/fraszka;5428712.html> (dostęp: 31 I 2024).

Kędziora A., *Kalendarze Niewieskiego*, Zamościopedia: <https://www.zamosciopedia.pl/index.php/kaa-kan/item/5912-kalendarze-niewieskiego> (dostęp: 29 I 2024).

Kędziora A., *Kalendarze zamojskie*, Zamościopedia: <https://www.zamosciopedia.pl/index.php/kaa-kan/item/3744-kalendarze-zamojskie> (dostęp: 29 I 2024).

Kędziora A., *Niewieski Stanisław (ok. 1649–1699) profesor i rektor Akademii Zamojskiej, autor i wydawca kalendarzy*, Zamościopedia: <https://www.zamosciopedia.pl/index.php/ne-nz/item/2832-niewieski-stanislaw-ok-1645-1699-profesor-i-rektor-akademii-zamojskiej-autor-i-wydawca-kalendarzy> (dostęp: 29 I 2024).

Notka o autorce

Mgr Monika Szamik – absolwentka studiów historycznych w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II, doktorantka w Szkole Doktorskiej tej uczelni.

Zainteresowania naukowe: historia kultury i historia społeczna Rzeczypospolitej XVII w., historia kobiet, historia miast, historia życia codziennego.



monika.szamik@kul.pl